

Protokół Nr 124/2014
z posiedzenia Zarządu Powiatu w Środzie Śląskiej
odbytego w dniu 22.05.2014 r.
o godz. 08:30 w Starostwie Powiatowym
przy ul. Wrocławskiej 2 w Środzie Śląskiej

Obecni:

Sebastian Burdzy – Starosta
Mieczysław Kudryński - Wicestarosta
Czesław Kaczmarek – członek Zarządu
Józef Chabraszewski – członek Zarządu
Grzegorz Pierchalski – członek Zarządu
oraz
Janina Gawlik – Skarbnik Powiatu
Mariusz Żałobniak – Sekretarz Powiatu
Małgorzata Przesławska – Dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1
Zuzanna Jaskuła – Kierownik Wydziału EKS
Reprezentacja nauczycieli z Powiatowego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Środzie Śląskiej. (zgodnie z listą obecności)

Starosta

Przywitał przybyłych na posiedzenie członków Zarządu oraz nauczycieli.
Rozumiem, że tematem dzisiejszego spotkania będzie sytuacja w szkole numer 1, dotycząca arkusza organizacji.

Małgorzata Przesławska – Dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1

Przede wszystkim dziękuję, że Państwo zgodziliście się spotkać na wniosek takiej rady kierowniczej, bo tak to się u nas w szkole nazywa. Chcieliśmy się z Państwem spotkać, ponieważ sytuacja jaka wydarzyła się nie jest korzystna dla wielu nauczycieli, dlatego że demografia wskazuje na to, nauczycieli jest coraz mniej, coraz mniejsze są oddziały, wiążą się z tym zwolnienia nauczycieli. Niestety niektórzy nauczyciele będą musieli odejść, bo nie ma tych godzin. Państwo chcieli porozmawiać, zapytać o inne rozwiązanie, nie tylko o konieczności zwalniania tak dużych grup.

Marzena Szmigulan

Kiedy 3 lata temu przyłączano do nas liceum profilowane wszyscy zdawaliśmy sobie sprawę, że jest nisz demograficzny i będziemy mieć mniej godzin, bo wygasają klasy liceum profilowanego. Nikt z nas nie protestował, bo taka była sytuacja, tam też pracują nauczyciele i trzeba po prostu się pogodzić. Teraz doszło do sytuacji, kiedy zaczyna brakować godzin. I to był nasz błąd, bo my się nie zabezpieczyliśmy, bo nagle wszyscy nauczyciele, nawet ci którzy osiągają dobre wyniki, mogą zostać zwolnieni, ponieważ nie należą do Związku i nie piastują żadnych stanowisk w związkach. Uważamy, że jest to nieuczciwe i niemoralne. Pytaliśmy Pani dyrektor, czy jeśli nauczyciele wyraziliby zgodę po pół etatu, odpowiedziała, że była taka propozycja, ale nie można bo są jakieś dodatkowe koszty. Dla nas jest to niewytłumaczalne dla większości grona pedagogicznego, ponieważ zdania są podzielone na grupy. Ale uważamy, że takie stanowisko Zarządu kiedy w innych szkołach, które należały do gmin były likwidowane nauczyciele, mam koleżankę, której znaleźli miejsce w przedszkolu w grupie zerówkowej i zadbali o pracowników. My nie dostajemy, ja nie wiem czy w kraju jeszcze są tak niskie dodatki motywacyjne jak my mamy, tak niskie dodatki za wychowawstwo. Od wielu lat nie mamy żadnych nagród, jak ja to mówię jak gdzieś jesteśmy na konferencjach nikt nie chce w to wierzyć. Nigdy nie protestowaliśmy, ale teraz zrobiła się taka sytuacja, że siedzieć teraz cicho to tak jakby dać do zrozumienia, że można z nami robić co się tylko chce. Uważam, że jest to bardzo nie w porządku, a Powiat nie zrobił nic, żeby nam pomóc. Pani Dyrektor wręczyła już niektórym wypowiedzenia z pracy, dziękuję.

Małgorzata Warzecha

Uczę angielskiego. My przyszliśmy tutaj prosić Państwa o pomoc i wsparcie w rozwiązaniu tego problemu. Za każdym razem była mowa, że jesteśmy wizytówką Powiatu, mamy świetne wyniki, wysokie słupki, zawsze byliśmy w czołówce szkół krajowych nie mówiąc o województwie

dolnośląskim. I chcielibyśmy taki standard pracy zachować. A w tej chwili wydaje się to bardzo trudne, a nawet niemożliwe i stąd ta nasza wizyta u Państwa.

Marzena Szmigulan

Nie ma znaczenia jak kto pracował, albo należy do związków albo nie.

Starosta

Ja rozumiem sytuację. Od kilku tygodni spotykamy się z dyrektorami szkół, bo jako Zarząd wiemy jakim budżetem dysponujemy na konkretny rok. Wiemy też, bo prowadzimy statystyki, dotyczące ilości uczniów – jaka grupa trafi do poszczególnych, jesteśmy też w stanie określić ile będzie mniej oddziałów, jaka jest grupa zatrudnionych nauczycieli. Doszliśmy do takiej sytuacji w 2014 roku, że organ prowadzący wydał dyspozycję dyrektorom szkół, aby dostosować tegoroczny arkusz organizacji do subwencji oświatowej jaką dysponuje Powiat Średzki. Ja wiem, że to są trudne rozmowy, chciałbym zaznaczyć bardzo ważną jedną rzecz. Otóż wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z 8 listopada 2013 roku kompetencje dyrektora szkoły w zakresie zatrudniania pracowników są wyłącznie jego wolą i kompetencją. Organ prowadzący nie ma prawa ingerować kto z pracowników, z kadry nauczycielskiej będzie w danej szkole pracował. I tej zasady staramy się trzymać. Nie chcę wnikać, nakazywać dyrektorowi, nie mam takiego prawa, ani nawet chęci, że ten nauczyciel czy ten ma być zwolniony, bo absolutnie to nie jest moją kompetencją. Chcę to wyraźnie zaakcentować. Wiem, że Dyrektor szkoły w tym przypadku Pani Przesławska i Pani Bilińska nie są w niekomfortowej sytuacji, bo one muszą spróbować w tym roku ustalić harmonogram pracy danej jednostki, bo jeżeli nie zrobimy tego teraz to z roku na rok sytuacja będzie się pogarszała. W 2015 i 2016 roku nie „dźwigniemy” spraw oświatowych. Nie wiem ile osób miało styczność ze związkami zawodowymi, mówię tutaj o Solidarności, czy ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, powiem to do protokołu, osobiście nie podobają mi się, bo docierają do mnie pewne sygnały co dzieje się, co związkowcy mówią o tej całej sytuacji, jak działają. Różnicowanie i skłócanie nauczycieli nie jest w porządku w moim odczuciu. Wyszliśmy też z takiego drugiego założenia, że jeżeli już, to spróbujemy podzielić tą biedę po równo.

Marzena Szmigulan

My też wyszliśmy z takiego założenia, ale okazało się, że to było błędne założenie, związki po prostu na to by nie poszły.

Starosta

Wiem też mniej więcej jaka jest liczba osób, które należą do związków. Nie po to walczyliśmy o wolny kraj, żeby potem zrzeszać się w różnego rodzaju organizacje, więc każdy ma oczywiście prawo, ja tego nie neguję. Ale chciałbym rozmawiać jak z partnerem. I też między innymi poproszono mnie dzisiaj o spotkanie ze związkami i przedstawicielem związków takim z zakładów pracy innej niż oświatowej. O godz. 12.00 odbędzie się to spotkanie, co usłyszę nie wiem, ale pewnie to samo, że „trzeba dzielić biedę po równo” i tak dalej. Ale nie dopuszczalne w mojej ocenie są takie sytuacje, że przychodzi się do Dyrektora szkoły i mówi, że „my ochroniliśmy swojego związkowca, który płaci składki więc w tej sytuacji proszę zwolnić tą Panią, albo tą” a później ten nauczyciel rzuca L-4 i nawet nie jest w stanie uzgodnić pewnych elementów, bo jest na zwolnieniu lekarskim. Mamy 22 maja i te arkusze powinny zostać wdrożone w życie i pewne konsekwencje, które będą skutkować na najbliższe lata. Nie ukrywam że jesteśmy w kropce. Wiem, że to jest trudna sytuacja, wszyscy się znamy, żyjemy w małej społeczności, każdy ma jakieś koneksje, czy rodzinne czy towarzyskie, zawodowe. Ale przede wszystkim przyszedłem do samorządu, żeby dbać o całość. Ja nie będę teraz mówił, że nie wiem mamy drogi na głowie, mamy opiekę społeczną i tak dalej, bo rozumiem, że to akurat w tym momencie i przy tej dyskusji może Państwa najmniej interesować, bo każdy broni swoich racji i swoich stanowisk pracy. Proszę mi wierzyć jestem też w trudnej sytuacji. Popieram i będę popierał tak samo jak Zarząd, nie po to wybieraliśmy dyrektorów szkoły, żeby ich zwalniać, czy coś nakazywać. Mamy pełne zaufanie do dyrektorów szkół i będzie to wsparcie na każdym etapie przez nas pokazywane. Natomiast jak sytuacja się skończy, rozwiąże nie wiem. Głos w dyskusji musi zabrać Pani Zuzanna Jaskuła, która jak gdyby całością szkół się zajmuje i ma nad tym nadzór, na pewno Skarbnik Powiatu, która przedstawi sytuację finansową. Każde dodatkowe pieniądze, które znalazłyby się w budżecie to byłyby to wydatki bieżące, które absolutnie mogą zrujnować budżet w najbliższym półroku, czy roku. Ta sytuacja jest dziwna, staraliśmy się ten temat przez wiele lat odsuwać. Jeśli chodzi o liceum profilowane, to nie chcę wracać do historii, ale sytuację z Liceum

Profilowanym jako osobną jednostką próbowaliśmy rozwiązać jakieś 8 lat temu, prawie się udało, później niektórzy radni wycofali się z pewnych ustaleń. Ja sam byłem w auli szkoły, gdzie było ponad 100 osób – rodziców dzieci i nauczycieli, pewne rzeczy zostały ustalone, może byłoby łatwiej poukładać pewne rzeczy, stało się jak się stało. Dopiero 3 lata temu, ale sami wiemy dlaczego byliśmy zmuszeni włączyć a nie likwidować, później się okazało, że nie ma naborów do tego typu szkół. I w tym roku odchodzą ostatni uczniowie tej szkoły, nauczyciele zostali i oni dalej pracowali. Nikt nigdy nie powiedział, to też chcę zaznaczyć, że nagle ci nauczyciele z Liceum Profilowanego będą mieli zawsze ochronkę.

Małgorzata Warzecha

Ale tak się stało Panie Starosto.

Starosta

Ale to jakieś przekłamanie, plotki.

Marzena Szmigulan

Nie, taka jest rzeczywistość.

Starosta

Staraliśmy się ten temat łagodnie wdrożyć w życie. Też się znacie, też współpracujecie. I teraz mamy taką sytuację jaką mamy. I jeszcze raz zakończę moją wypowiedź tym, że to dyrektor wie najlepiej z kim chce współpracować, jeżeli zdecydował, że ktoś z historyków, z wuefistów, czy z innych przedmiotów które naucza i jest ich za dużo, więc w pierwszej kolejności zawsze mówiłem z Małgorzatą, że spróbujemy zrobić tak, żeby po równo, żeby to były chociaż gołe etaty. Nie mamy osób, które mogłyby pójść na emeryturę. Mamy naprawdę kompetentną, wykształconą i młodą kadrę to z jednej strony cieszy, z drugiej jest jakby kłopotem. Nie wiem jak to się wszystko zakończy, mam nadzieję, że dojdziemy do porozumienia i wszyscy będziemy zadowoleni. Chociaż wiem, że tak nie będzie.

Małgorzata Przesławska - Dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1

Ja zdaję sobie sprawę, że wszelkie decyzje kadrowe to jest tylko i wyłącznie moja kompetencja. Oczywiście tylko z drugiej strony, to co ja zawsze przedstawiam na zespole kierowniczym, to też jest sprawa budżetu, o którym tutaj bardzo głośno zawsze dyskutujemy, więc nie mogę pogodzić tych dwóch rzeczy, nie jestem w stanie.

Marzena Szmigulan

A do tego doszły jeszcze osoby chronione.

Małgorzata Przesławska - Dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1

Podjęłam pewne decyzje kadrowe o zwolnieniu pewnych nauczycieli niestety jak Pan Starosta wie to wszystko legło w gruzach. Z prostej przyczyny tak jak tu koleżanki powiedziały, wszyscy nauczyciele należący do związków w tym roku na nasze nieszczęście chyba, były wybory kończyły się kadencje i wszyscy nagle są bardzo ważnymi członkami, działaczami, są funkcjni wobec tego są chronieni z art. 32 i powiem brzydko kolokwialnie są nie do ruszenia przez 4 lata. Sytuacja jest patowa, tak jak Pan zauważył są ze mną historyczki, Pana który miał być zwolniony nie mogę zwolnić na dzień dzisiejszy z dwóch przyczyn. Po pierwsze go nie ma, po drugie jest chroniony. Aczkolwiek mogłabym wręczyć wypowiedzenie chronionemu nauczycielowi i udać się do sądu, to są dodatkowe koszty dla szkoły, bo wiemy, że to darmo nie będzie, może wygram może nie wygram. Pan mówi, że ja mam Państwa pełne wsparcie, ja się bardzo cieszę, ale to jest dzisiaj to wsparcie, a co będzie kiedy ja tego budżetu nie zepnę stanę na dyscyplinie budżetowej, tak? Czy wtedy też będę miała wsparcie.

Marzena Szmigulan

My nauczyciele szkoły macierzystej mamy żal, dlatego, że gdyby nie przyłączono do nas Liceum Profilowanego, a wczoraj dowiedzieliśmy się że zostało przyłączone wbrew woli pracowników Liceum Profilowanego od Pani Mróz, to dzisiaj nie byłoby tego problemu. Czekalibyśmy spokojnie na to jakie będą wyniki matur i innych egzaminów. I nie byłoby tego problemu. Uważamy, że jest to niesprawiedliwe, bo jeżeli jest już taka sytuacja to należałoby dzielić, nawet godziny dzielić i nauczyciele którzy są w związkach zawodowych też powinni mieć jakieś poczucie odpowiedzialności. Jeżeli my chcemy dzielić godziny między sobą jak tylko jest to możliwe, żeby

każdy miał pracę to nauczyciele, którzy należą do związku i którzy zostali przyłączeni do naszej szkoły też powinni wyrazić jakieś chęci. Niestety po prostu absolutnie nie ma o tym mowy.

Cecylia Mróz

Ponieważ zostałam wywołana do tablicy, a mam to szczęście, albo i nieszczęście, że należę i do związków, do związków należę od 30 lat, zawsze byłam działaczką w związku. Byłam w komisji rewizyjnej, od kiedy zostałam dyrektorem szkoły tej funkcji nie mogłam pełnić. W tym roku były wybory i ponieważ funkcji naczelnego dyrektora nie pełnię, dostałam się do jednej komisji, czyli powróciłam jakby do macierzy. I jest mi bardzo przykro słuchając czegoś takiego, że personalnie wywołuje się osobę, która jest osobą poważnie chorą, która wróci do szkoły, ma tą twarz i wróci do szkoły i będzie rozmawiała z Panią Dyrektorem. I proszę tu personalnie może nie tykać danej osoby i nie mówić dopóki jej nie ma i dopóki się z nią nie porozmawia, bo uważam, że to jest nie fair. Poza tym Pan Starosta sam powiedział, że myśmy się bronili rękami i nogami już 8 lat temu i to nie przeszło i chcieliśmy być samodzielną jednostką, no niestety tak się stało jak się stało. Próbowaliśmy być samodzielni, wydawało nam się, że pociągniemy to i podołamy. W momencie kiedy byliśmy włączani do szkoły wmawiano nam, mówiono nam, może złego słowa użyłam, że „proszę Państwa nie będzie podziału na Liceum Profilowane, jesteśmy jedną szkołą, będziemy pracownikami jednej szkoły”. Nawet w pierwszych latach Pani Dyrektor specjalnie ważyła słowa i nawet mnie ze dwa razy upomniwała, że mówię nasi, wasi, w naszym budynku, bo to niestety tak szło czasami. I miałam wrażenie że to się wszystko unormowało, utarło, że zostaliśmy wcieleni. A w tej chwili zrobił się podział na Profilowane, czyli na to gorsze i na to lepsze, na macierz. Tak słyszę co tu Marzenka mówi.

Marzena Szmigulan

Ja nie powiedziałam gorsze i lepsze, absolutnie. Ja przez 3 lata się łudziłam, że rzeczywiście stanowimy jedno grono i chyba tak było. Nastąpił teraz podział na związkowców i niezwiązkowców.

Cecylia Mróz

Może inaczej, Ci ludzie należą do związków, jak byli jeszcze w mojej szkole, to że to się zbiegło, ja wczoraj próbowałam to wam wytłumaczyć, to że się zbiegło z wyborami, że wybory w tym roku i to się tak dzieje w tym roku...

Małgorzata Przesławska - Dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1

Za dużo tych zbiegów okoliczności Pani Dyrektor.

Marzena Szmigulan

Za dużo.

Cecylia Mróz

Poczekajcie chwilę, poczekajcie aż Andrzej wróci, czemu tak od razu atakujecie Andrzeja osobę która nie może się bronić, bo ja uważam, że to jest nie fair. Jest osoba, która się nie może bronić. A ja mam pytanie innego typu, może ja jestem mniej oświecona niż tutaj wszyscy. Panie Starosto, czy nie byłoby takiej szansy, bo tutaj widzę że koleżanki próbują to powiedzieć, że na przykład jest grupa historyków – pięć osób, ja tak rzucam liczbami nie licząc w ogóle, na te osoby przypada ok. 50 parę godzin licząc równo na 5 wypada po 16,18, rzucam znowu tak liczbami, czy byłaby szansa przetrwać te niekorzystne 3 lata, które tutaj Pan wymienił i zmienić umowę na te 16 godzin i jakoś poczekać. Bo sam Pan wie, że zburzenie czegoś, a potem odbudowanie tego na nowo jest bardzo trudne. Czy jest taka możliwość bo odpowiedziano nam, że chyba nie.

Zuzanna Jaskuła – Kierownik Wydziału EKS

Ja tylko jedno pytanie do tej wypowiedzi o jakich trzech latach Pani mówiła.

Cecylia Mróz

Pan Starosta powiedział, że jeszcze 3 lata jest taki niż, o czymś takim myślałam.

Zuzanna Jaskuła – Kierownik Wydziału EKS

To znaczy niż jeszcze będzie, ale jeżeli pamiętasz jak byłam u was w lutym gdzie przedstawiałam demografię, gdzie przedstawiałam liczbę uczniów naszych wszystkich szkół z terenu Powiatu od klasy pierwszej podstawowej poprzez gimnazjum, która się później przekłada na liczbę

absolwentów i tych którzy do naszych szkół przychodzą i nam to nie wzrośnie. Liczba oddziałów od września jest 20, to jest maks który będzie. Więcej nie będzie do roku 2022.

Starosta

Co by było gdyby, wróć do nieszczęsnego włączenia Liceum Profilowanego, to ja nawet sugerowałem, żeby wymieszać uczniów, tak żeby się zintegrowali, bo ja pamiętam jak chodziłem do tej szkoły to było liceum medyczne i zawsze były dziewczyny i pozostali. To zadziałało. Ale co byłoby gdybyśmy tego nie włączyli, to sytuacja by się wyjaśniła już teraz, nikt z obecnej kadry Liceum Profilowanego nie miałaby prawa pracować bo nie ma szkoły. I byłaby totalnie zlikwidowana szkoła, przecież tego chcieliśmy uniknąć, tak naprawdę.

Małgorzata Przesławska - Dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1

Ale co teraz zrobić, żeby pomóc tym którzy zostali...

Starosta

Ja rozumiem starą kadrę z Zespołu Szkół, która miała do tej pory co robić i chciałaby dalej pracować i ma tę świadomość, że musi się jakoś podzielić z nauczycielami wygaszanego tak naprawdę liceum profilowanego, bo już go nie ma. Czyli ta kadra musiałaby zasilić jednej czy drugiej szkoły, czyli Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, i takie propozycje też były uzupełniania etatów tutaj czy tutaj. I to zaczęło funkcjonować w jakiś sposób. Ale moment który osiągnęliśmy w tym roku, a który potwierdzi się w przyszłym roku za dwa lata, czy za trzy jest nieubłagany, po prostu tych uczniów będzie coraz mniej, a kadra była cały czas na tym samym poziomie. Jeszcze wróć do Pani Dyrektor Mróz – nie mówmy o osobie której nie ma, no tak tylko, że ta osoba powinna przyjść, usiąść i być może dostałaby propozycję, żeby pogodzić 3 czy 4 nauczycieli historii, żeby każdy miał jakieś zajęcie. A nie, że na propozycję spotkania „nie ma mnie, jestem chory, nie wiem muszę się zastanowić co powiedzieć” nie chcę absolutnie skupiać się tylko na jednej osobie. Widzę, że mamy problem i chciałbym, żebyśmy z tego spotkania wyszli z jakimiś wnioskami, coś ustalili co robimy.

Anna Klepuszewska

Jestem też nauczycielem tej szkoły, oprócz tego jestem szkolnym doradcą zawodowym, nie ma to żadnego wpływu na to co powiem, ale tutaj chciałabym zwrócić uwagę na dwie kwestie. Pan Starosta zaproponował, żebyśmy ta biedę podzielili, tak to jest sprawa słuszna, tylko działacze związków zawodowych, którzy są pod ochroną muszą wyrazić na to zgodę.

Starosta

Tak zgadza się.

Anna Klepuszewska

I to jest jedna kwestia. Druga kwestia chciałabym podać taki przykład, bez nazwisk. Ale łatwiej by nam było, jakby przyjąć tą sytuację, bo zawsze się znajdzie ktoś kto będzie w jakiś sposób poszkodowany, tylko chodzi o to, że w naszej szkole nie chcę powiedzieć, że wszyscy ale jest duża grupa nauczycieli, która ma takie poczucia, że kryteria są niesprawiedliwe. Bo każdy jakby wytworzył sobie takie przekonanie, że kryterium jest tak jak koleżanki powiedziały przynależność, czy nieprzynależność związkowa. Na poparcie tych słów, mamy jedną koleżankę, która dostała zwolnienie z pracy i proszę mi uwierzyć, ona to przyjęła, ponieważ kryterium które w stosunku do niej zostało zaproponowane było w jej odczuciu, nawet w jej odczuciu, ponieważ jest w bardzo trudnej sytuacji, bo każdy kto traci pracę jest w trudnej sytuacji, ona to przyjęła i uznała, że „rzeczywiście jestem poszkodowana tą sytuacją, ale to kryterium”. Także tu nie chodzi o to, że my nie chcemy, że nie chcemy się podzielić, tylko chcemy mieć to poczucie, że albo w tej pracy zostajemy, albo nie, albo się nam ogranicza etat albo nie, to te kryteria są takie bardziej obiektywne. I nie takie, bo ja nie wiem, czy to jest taki wyznacznik, czy powinien być, że pracuję w szkole. Bo ja sobie tak zawsze myślałam, że jeżeli ja się w szkole utrzymam to dlatego, że albo mnie ktoś doceni, no nie wiem starałam się mniej więcej. Natomiast no wiele osób ma takie odczucie, że to nie ma znaczenia, a my uczymy dzieci przecież, prawda.

Starosta

Ale to jest to o czym Pani mówi i to od czego rozpocząłem spotkanie o tym kryterium, o kompetencjach, które mają wpływ na decyzję Dyrektora placówki.

Małgorzata Warzecha

Panie Starosto, decyzje Pani Dyrektor w zasadzie są nieważne, bo związki zawodowe odrzucają wszystkie decyzje.

Radny Kaczmarek

Pani dyrektor przedstawiła, że Państwo reprezentują komisje przedmiotowe w szkołach, czyli wśród tu obecnych są ludzie którzy wiedzą co w danym przedmiocie się dzieją. Jak ustalenie szczegóły nauczania, metody, a także wiecie kto jest co wart w danym zawodzie. Tak się stało, że też byłem kilkanaście lat przewodniczącym takiej komisji i wiedzieliśmy, że ten lub inny kolega czy koleżanka, że po prostu kuleją i powinni się poprawić. Więc tego rodzaju dyskusja powinna się odbyć na forum Pani Dyrektor, członkowie czy przewodniczący komisji przedmiotowych. To jest moje pierwsze takie spostrzeżenie, że nie dogadaliście się między sobą.

Wszystkie nauczycielki zaprotestowały.**Zuzanna Jaskuła – Kierownik Wydziału EKS**

To nie tak.

Radny Kaczmarek

Pozwólcie mi dokończyć. Chcę się podzielić z Państwem taką refleksją, pracowałem w szkole która została zamknięta i nauczyciele zostali przeniesieni do innych szkół, którzy nie mieli możliwości innych niż praca w szkole. Natomiast była to sytuacja dosyć trudna, i przez wiele lat dyrekcja angażowała i wspominała pracujemy nad tym, żeby mieli kogo uczyć. Bo dlaczego ta sytuacja się utworzyła, bo mamy mało młodzieży. Tą młodzieżą która teraz wychodzi z naszych gminnych gimnazjów dzielimy się z Wrocławiem, z Legnicą, z Lubiniem trochę. Ja nie wiem, pani Jaskuła ciągle nas informuje o tym co robi, ale powiedźmy, obok tego o czym mówimy, że powinniśmy się tą biedą dzielić, to jeszcze trzeba by się ruszyć i popracować nad tym, żeby tą biedę zmniejszyć. Podsumowując cieszy mnie to spotkanie, to jest dobre. Musicie jeszcze o jednym pamiętać, że Pan Starosta i Zarząd mają odpowiedzialność przed naszym społeczeństwem za szkoły. My mamy odpowiedzialność bierzemy za to, co Państwo robicie z naszymi dziećmi. Naszym przedstawicielem, naszą prawą ręką jest dyrektor. I to co powiedział, Pan Starosta, Zarząd to całkowicie popiera, mamy pełne zaufanie do Pani Dyrektor i ona powinna kształtować i pracę szkoły zgodnie regulaminem i statutem szkoły i to wszystko.

Małgorzata Przesławska - Dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1

To bardzo krzywdzące o czym Pan powiedział, że nie dbamy o nabór, bo dbamy. Od lat przyjmujemy dzieci na tym samym poziomie od zawsze, procentowo tyle samo dzieci ze szkół gminnych i całego Powiatu Średzkiego przychodzi do nas. Aczkolwiek w ostatnich latach, może dwóch wiem, że wina nie jest po naszej stronie, by my nie mamy po pierwsze wpływu na decyzje rodziców. Gdzie wiemy, że teraz jest trend na wielkie miasta to dzieci decydują gdzie idą, a nie rodzice. Ale to nie jest najważniejsze, bo tych dzieci nie jest dużo i te dzieci potem do nas wracają. Ja nawet wczoraj przyjechałam dziecko z Legnicy. Ale to jest również kwestia dojazdu do szkoły, myśmy już o tym rozmawiali. Państwo sobie doskonale zdajecie sprawę z tego, że jeżeli dziecko nie ma czym dojechać do szkoły, czym wrócić ze szkoły to wybierze to miejsce gdzie ma dojazd. Do naszej szkoły jest bardzo ciężko dojechać z bardzo odległych miejscowości, nawet z nieodległych też, mówiąc o Przedmościu i Świętym tam dzieci mają pociąg, wsiadają w pociąg i jadą do Wrocławia. To nie jest prawdziwe, że nie dbamy o nabór.

Radny Kaczmarek

Ja tak nie powiedziałem, ja tylko powiedziałem, że należy się ruszyć i zadbać o zwiększenie liczby uczniów.

Małgorzata Przesławska - Dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1

W porządku ja mogę kupić busa i przywozić dzieci do szkoły tylko proszę mi dać na to środki. Nawet na ten temat z panią Bilińską rozmawialiśmy.

Starosta

Nie tak dawno jak wczoraj na ten temat rozmawiałem z Burmistrzem i też zaproponowałam taką sytuację, że należałoby się pochylić w następnej kadencji, być może sięgnąć po środki unijne,

zorganizować dojazd własny powiatowy, wspierany być może przez gminy. Albo drugi temat utworzenie w Środzie Śląskiej internatu, który pozwoliłby na to aby zatrzymać dzieci przez tydzień. Nie wiem co jest trudniejsze, co jest bardziej ekonomiczne. Problem dowozu nie dotyczy tylko placówek oświatowych, ludzie narzekają że nie mają jak się dostać. Zakłady pracy dowożą swoich pracowników praktycznie z całego Dolnego Śląska. Jest to temat do rozważenia.

Wracając do tematu dzisiejszego spotkania, ja uważam to i wnioskuję to z dzisiejszego przekazu od Państwa, jedną podstawową rzecz, byliśmy bliscy porozumienia się w sprawie arkuszy organizacyjnych, ale wybory związkowe, które tam swoim trybem idą spowodowały, że pewne osoby, które typowane były, bo zespoły tematyczne wiedzą najlepiej jaki jest pracownik, doszły do wniosku, że dany nauczyciel, albo zostanie ograniczona mu liczba godzin, albo z nim się dyrektor pożegna. I to spowodowało tą sytuację, że tutaj jesteśmy, że tam jedna czy dwie osoby, może akurat jedna osoba nie załatwi tematu, bo to chodzi o większą liczbę osób, ale to między innymi ma wpływ na atmosferę w pokoju nauczycielskim i to że się tutaj znajdujemy i rozmawiamy o tym. Dobrze, że rozmawiamy nie wiem co zrobić dalej, ja oczekiwałbym jakiś propozycji. Poprosiłbym Panią Skarbnik, proszę przypomnieć jakie mamy pieniądze tak naprawdę, co nam skutkuje dzielenie niepełnych etatów.

Skarbnik

Tu jest jeden problem proszę Państwa, kiedy łączyliśmy Liceum Profilowane, ta walka była, każdy ciągnie w swoją stronę, natomiast to, że tak się stało jest odbiciem dnia dzisiejszego. Tylko kiedy łączyliśmy te dwie szkoły ustawa o finansach publicznych miała troszeczkę inny kształt. Zmiana ustawy o finansach publicznych doprowadziła do tego, że budżet Powiatu dochody bieżące muszą pokryć wydatki bieżące. Jeszcze 3 lata temu do oświaty dokładaliśmy ok. 300 tys. zł. i było to normalne w tym roku dokładamy już ponad milion, jeśli nie przerwiemy tego toku to praktycznie w przyszłym roku budżet Powiatu nie będzie uchwalony, będzie go uchwalala Regionalna Izba Obrachunkowa. Bo nie zmieścimy się z tym wszystkim żeby zachować procedury ostrożnościowe wprowadzone przez Sejm. Zmiana ustawy o finansach publicznych doprowadziła we wszystkich jednostkach do tego, że oświata musi zamknąć się w swojej subwencji. Ja nie rozumiem, bo gdyby był spór w dniu dzisiejszym, że my zabieramy coś z subwencji oświatowej i dajemy na inny cel, owszem zgadzam się można tu walczyć. Natomiast na dzień dzisiejszy jest to ponad milion złotych, w przyszłym roku siłą rzeczy, tokiem, awansami dojdzie do 1,5 miliona, koniec my tego już nie udźwigniemy, dlatego musi zostać zrobiona restrukturyzacja. Nie robimy tego tylko w oświacie, robimy w administracji u nas poszło 5 etatów, 3 etaty, teraz odeszli ludzie absolutnie nie ma zatrudnienia. Natomiast jedno co dla mnie jest niezrozumiałe, bo kiedy ja jeżdżę na spotkania ze skarbnikami nigdy nie był poruszany temat jaki wpływ ma związek zawodowy na decyzje dyrektora, który ponosi pełną odpowiedzialność za finanse. Bo przyjdzie w listopadzie czas, że Państwo nie dostaniecie pieniędzy, nikt, bo ja powiem, Pani dyrektor swój limit wyczerpała. Bo ja nie przekazuję pieniędzy w 1/12 bo takie jest zaufanie, nigdy nie było zastrzeżeń do działalności dyrektorów. Na dzień dzisiejszy na koniec maja pieniądze wykorzystane są w 58%, czyli jeżeli nie będzie ruchu od września tych pieniędzy nie wystarczy. Ja mam obowiązek dać pieniądze do wysokości budżetu. Jaki wpływ, gdzie w związkach jest 1/10 zatrudnionych ma wpływ na decyzje dyrektora. Ważną sprawą nad którą radcy prawni powinni usiąść, czy związek zawodowy ponosi odpowiedzialność za finanse, bo żadna ustawa oświatowa nie ukarze dyrektora za to, że nie odbywa lekcji jakiejś tam, ale ustawa o finansach publicznych pozbawi dyrektora uprawnień do zasiadania na stanowisku kierowniczym do 5 lat. Kto poniesie odpowiedzialność, jeśli Państwo w listopadzie nie dostaniecie pieniędzy, a tak będzie, w Zespole Nr 1 jeśli będzie szło tym tokiem w listopadzie nie ma pieniędzy, dołożyć nie ma z czego, bo ja przekroczyć ten limit dochodów bieżących i wydatków bieżących. Ustawa obowiązuje od 3 lat, czyli liceum od razu powinniśmy zlikwidować to jest moje zdanie, bo ja patrzę tylko na finanse. Na dzień dzisiejszy wyjścia innego nie mamy i każdy musi to zrozumieć. Warto byłoby zapytać nie tylko związki nasze, ale związki struktury wyższej przedstawić sytuację, bo w tym wypadku kiedy się wszyscy zapiszą do związków, poszerzy się zarząd o 40 osób, to praktycznie związki nie udzielą absolutorium Zarządowi. Bo nie zamkniemy budżetu.

Wicestarosta

To nie jest tak, że jak się wszyscy zapiszą do związków to wszyscy będą chronieni, ponieważ ilość chronionych zależy od kadry kierowniczej w tych szkołach i nic więcej. Ale chciałem powiedzieć o czymś innym. Od początku padały tu takie sformułowania, że my nauczyciele mamy małe dodatki, ja się z tym zgadzam. Może jako Zarząd, organ prowadzący zrobiliśmy błąd od

początku. Bo prawda jest taka, że wydatki na oświatę w tej kadencji wzrosły o prawie milion a z drugiej strony nauczyciele mówią, powinniśmy mieć nagrody, powinniśmy mieć dodatki i to jest prawda. Tylko gdybyśmy od początku kadencji dostosowywali ilość nauczycieli do ilości oddziałów, do ilości uczniów wtedy moglibyśmy o tym mówić. To o czym Państwo mówicie staraliśmy się tą biedę dzielić po równo, więc jeżeli rosną wydatki nie ma uczniów to z jednej strony nauczyciele mają pretensje, że nie ma nagród, a z drugiej strony ten milion na oświatę wydatków bieżących, nie mówię o inwestycyjnych, my o ten milion więcej niż 4 lata temu wydajemy, więc może źle się stało, że te działania dzisiaj kiedy doszliśmy do pewnej granicy o której mówi Pani Skarbnik. Jeżeli nie ograniczymy wydatków na oświatę nie zamkniemy budżetu, nie będzie Rady i Starosty, tylko będzie Komisarz i Regionalna Izba Obrachunkowa wystawi budżet powiatu oszczędnościowy i wtedy już nie będzie możliwości zwiększania. Więc doszliśmy do tego poziomu, że musimy się zastanowić co będzie dalej, że nawet jeśli podzielimy tę biedę po równo to może to starczyć na rok, a za rok znowu siądziemy przy stole co zrobić jeśli znowu będzie mniej. Argumenty typu, bo Burmistrz kiedy zwalniał ze szkoły zatrudniał w przedszkolach, to jest prawda, bo Burmistrz przedszkola ma. My nie mamy przedszkoli, nie mamy innych placówek oświatowych do których moglibyśmy zatrudnić nauczycieli. A wracając jeszcze do Liceum Profilowanego i pretensje, decyzja Zarządu była taka, powiedziana na Radzie, że nauczyciele Liceum Profilowanego z chwilą połączenia stają się nauczycielami Zespołu Szkół, nie mają ani więcej ani mniej praw niż dotychczasowi nauczyciele. Dyskutowałem jedną z osób ze związków, „bo obiecaliście, że będą pracować” tak, ale tak jak wszyscy, czyli jeśli trzeba będzie zwalniać nie są chronieni w sposób inni niż chronieni są wszyscy pozostali nauczyciele. Nikt nie dał gwarancji że będą pracować dłużej niż rok, będą pracować, staną się nauczycielami Zespołu Szkół a dyrekcja będzie podejmować decyzje, tak jak w stosunku do wszystkich nauczycieli. I innych zobowiązań wobec nauczycieli nie było.

Skarbnik

Mówienie, że trzeba dzielić biedę i dzielić etaty, to nad tym się trzeba zastanowić, dlatego, że skutki na koniec roku już znamy, w tym roku już dopłacaliśmy, może nie duże pieniądze. Natomiast jeśli pozbawimy nauczyciela godzin ponadwymiarowych, to i tak na koniec roku darmochoć trzeba zapłacić. Także tu dyrektor musi bardzo dobrze liczyć.

Zuzanna Jaskuła – Kierownik Wydziału EKS

Chciałabym odnieść się do tego co Pani Skarbnik powiedziała, że nie dopłacaliśmy a teraz dopłacamy. Subwencja jest tak liczona jakoś dziwnie, że ona wtedy wystarczy nam na szkoły jeśli są klasy 29 - 30 osobowe. Od 1 września planowanych jest w naszej szkole maksymalnie 505 uczniów podzielić na 30, będzie 20 uczniów, na jeden oddział przypada 2,28 etatu nauczyciela to jest czysta arytmetyka i łatwo to policzyć i to wszystko się na pieniądze przekłada. Klasy są nieliczne, mało tego bardzo niepokojącym zjawiskiem jest upływ dzieci w trakcie roku szkolnego, zresztą Pani Dyrektor powiedziała, że przychodzą dzieci z Wrocławia, z innych szkół w trakcie roku, to jest prawda. Nie mniej jednak w ciągu roku i to od września do marca tak jak robimy SIO i te informacje mamy przekazywane przez nasze szkoły, to już 19 dzieci ze szkoły ubyło.

Małgorzata Przesławska - Dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1

Ale to większość tych dzieci nie przenosi się do innych szkół, tylko powiem wprost wypadają z systemu, bo nie chcą chodzić do szkoły.

Zuzanna Jaskuła – Kierownik Wydziału EKS

Chciałam powiedzieć, jeszcze to, że karta nauczyciela wprowadziła wymóg średnich wynagrodzeń nauczycieli, uzyskiwania tych średnich, jeśli nie są uzyskiwane to my dopłacamy. W tym roku za rok ubiegły do nauczycieli dyplomowanych a tych jest większość, a będzie ich jeszcze więcej w roku przyszłym, bo tam jest planowanych w naszych szkołach około 10 awansów, więc w tej chwili mamy połowę kadry dyplomowanej, będzie więcej. To powinno nas cieszyć, że mamy kadrę wykształconą. Więc te szacunkowe dopłaty w roku przyszłym to już nie będą tysiące, to już będą dziesiątki tysięcy, 50 tys. na pewno. Ja oczywiście nie mogę podać dokładnych danych, ja sobie tak tą kwotę szacuje że tak będzie. Jeśli nie zostaną dokonane zmiany co już się ciągnie drugi rok przez Ministerstwo w karcie nauczyciela, gdzie tą średnią nie będziemy na poszczególnie stopnie awansu tylko globalnie do liczby tych wszystkich nauczycieli, to dalej będziemy w trudnej sytuacji, po to żeby te średnie osiągnąć nauczyciele po prostu muszą mieć godziny ponadwymiarowe.

Starosta

Czy jesteście w stanie wyciągnąć jakieś wnioski z dzisiejszego spotkania?

Skarbnik

Jeszcze jest bardzo ważna rzecz, to z wcześniejszych rozmów wynikało. Związki zawodowe, przynajmniej mi próbowano udowodnić, że takie zwolnienia nic nie dadzą bo trzeba wypłacić odprawy, postawić w stan nieczynny. Co jest nieprawdą, ponieważ przy każdej jednej reorganizacji, o czym pani dyrektor też wie, występujemy o subwencje na zwolnienia, na odprawy, na to uzyskujemy dodatkowe środki. Jest to szansa, żeby ci ludzie cokolwiek dostali. Bo jeszcze raz powtarzam budżet, który Pani Dyrektor dostała na Zespół Szkół Nr 1 o 570 tys. większy, powinna z tego zejść, no to próbowaliśmy zmniejszyć to w tym roku o 250 tys. zł. co już jest praktycznie na dzień dzisiejszy niemożliwe, czyli muszą być podjęte kroki.

Anna Klepuszewska

Pan Starosta pytał o wnioski. Więc ja chciałabym, tylko, żebyście nas Państwo właściwie zrozumieli, ponieważ my nie przyszliśmy tutaj po to, żeby oczekiwać od Państwa czegoś co jest niemożliwe. Jak pani Skarbnik przedstawiła, że budżet jest taki i taki i my się z tym nie zgadzamy i koniec. Oczywiście my jesteśmy ludźmi światłymi, wiemy o co chodzi. Przyszliśmy tutaj tylko i wyłącznie w jednym celu, żebyście nam państwo pomogli i pomogli naszej Pani Dyrektor w tym, żeby kryteria stosowane przy ograniczaniu godzin, czy zwalnianiu były takie do przyjęcia bardziej. Natomiast w tej chwili, ja nie wiem czy koleżanki też tak myślą, czy nie, ale większość ma takie odczucia, że kryterium jest być albo nie być w związkach zawodowych. A zapisywanie się do związków zawodowych, ktoś tam powiedział, że wszyscy się możemy zapisać. Ja bym nie chciała, żeby decyzją moją, powodem mojego zapisania się było „zapiszę się, bo mnie ochronią”, nie jeśli chciałabym należeć do związków to pewnie z innej przyczyny.

Starosta

Ja sądzę, że doszliśmy do klu sprawy. Powiem na pewno w imieniu własnym, ale myślę, że członkowie zarządu się z tym zgodzą, ja myślę, że tutaj jest to wsparcie. Jeżeli Pani Dyrektor zdecyduje „pójść na walkę”, pomimo wszystko, czy ktoś jest chroniony czy nie do Sądu, to ma Pani nasze wsparcie w tym zakresie, dlaczego? Dlatego że decyduje tutaj kryterium które określiła tutaj Pani dyrektor tylko i wyłącznie. To dyrektor twierdzi, czy ktoś jest dobry, czy się nadaje, czy poszerza zainteresowanie dzieci, które są zadowolone, że jeszcze realizuje się na innych polach to ja pod czymś takim się podpisuję.

Małgorzata Warzecha

Pani powiedziała, że konieczne są zwolnienia, bo nie ma innej możliwości, bo nie starczy pieniędzy, Pan radny powiedział, że powinniśmy w zespołach przedmiotowych ustalić kto ma być do zwolnienia, nie wiem czy dobrze zrozumiałam. Jeżeli mamy matematyków, kto ma najmniejsze osiągnięcia to Pani dyrektor powinna podjąć decyzję, że ten nauczyciel powinien być zwolniony.

Radny Kaczmarek

Ja się przychylam do tego wniosku, że kryteria określacie państwo, bo zrozumieliśmy się. Starosta powiedział, Pani Dyrektor ma nasze pełne zaufanie. Ja jestem 12-ty rok w tej Radzie i znamy się bardzo dobrze i nie będzie nikt z Zarządu wchodził do waszego środowiska i mówiła Anie, Kasię, Wojtkę należy zwolnić, nikt. Wy musicie to zrobić.

Małgorzata Warzecha

Pani Dyrektor analizując osiągnięcia, co będę ukrywała chodzi o historyków zaproponowała takie rozwiązanie a nie inne, że Pan Słota jest najmłodszy pewne argumenty też nam przedstawiła, że najmniejsze osiągnięcia, okazało się, że ta decyzja jest podważana przez związki i Pani dyrektor nie może takiej decyzji podjąć, więc jaką ma samodzielność w podejmowaniu decyzji.

Starosta

Dlatego, mówię, że jeżeli będzie dalej przystawała przy tej decyzji to ja ją będę popierał, Zarząd również, koniec kropka.

Radny Kaczmarek

Nie wierzę, że Pani Dyrektor podjęła decyzję nie konsultując z którąkolwiek z was.

Małgorzata Warzecha

Pan radny też powiedział, że powinniśmy się ruszyć, mnie to tak dotknęło i wyruszyć w teren. My od lat jeździmy z Panią Dyrektorem w teren, w głęboki teren, jeździmy prywatnymi samochodami i namawiamy dzieci, żeby przychodziły do nas do szkoły, ale to nie od nas zależy. Też nie wiem, czy Pan wie, że jest reforma szkolnictwa i godzin jest mniej, dla biologów, historyków, chemików nie ma godzin, jest jedna godzina w cyklu kształcenia. I w przyszłym roku sytuacja nie będzie dotyczyła tylko historyków, ale też i biologów, również Pani Mróz i mnie. Ja się w tej chwili czuję gorsza, bo nie jestem w związkach, mnie związki nie obronią, a kto jest w związkach to oczywiście ma prawo do pracy. Bo Pani Dyrektor musiałaby do sądu pracy, jeśli chciałby się na zwolnienie kogoś ze związków. To nie może być tak, że nauczyciel ze związku ma pracę do końca życia a ktoś kto nie jest ze związków to dowidzenia.

Skarbnik

Związki nie mogą rządzić w szkole.

Małgorzata Warzecha

Ale tak się teraz dzieje.

Małgorzata Bogucka

Pan Starosta zapewnił, że Pani dyrektor ma Pana wsparcie, ale na czym to wsparcie polega. Bo my oczywiście tu deklaracje przyjmujemy, bardzo dziękujemy jest to dla nas bardzo ważne, ale konkretnie takie wsparcie z Państwa strony dla Pani Dyrektora, jak się zdecyduje na pójście do sądu to na czym polega.

Starosta

Nie jest powiedziane, że przegramy.

Skarbnik

Wsparcie tutaj Zarządu jest bardzo ważne dlatego, że pamiętajmy, że po przegranej sprawie trzeba jednak zezwolić na wydanie tych pieniędzy bez pociągnięcia do odpowiedzialności, czy wygramy, czy przegramy nie wiemy. Ale jeżeli Zarząd podejmie decyzję, że wspiera dyrektora to w budżecie będzie musiał, tą wypłatę Pani dyrektor będzie mogła bez żadnych konsekwencji dokonać korekty wypłaty jak przegra. Nie mniej jednak Zarząd na pewno uruchomi radców prawnych, aby popatrzeć, bo jak sami się z tym nie zgadzamy.

Starosta

Ja tak to widzę.

Skarbnik

To jest bardzo ważne, nie zapłaci ze swojej kieszeni odszkodowania, tylko będzie to z pieniędzy Powiatu.

Starosta

W każdym zakładzie pracy są pewne tarcia, ale stała się rzecz taka niedopuszczalna, że próba udała się w jakiś sposób skłócenia was grona pedagogicznego i to jest niepokojące, to jest złe w moim odczuciu tak nie powinno być. Ja porozmawiam dzisiaj ze związkami, wysłucham ich, jeśli będzie trzeba to usiądziemy jeszcze raz może w szerszym gronie. Natomiast wydaje mi się że konsekwencją tego spotkania i tego co już cały czas mówimy i staramy się popierać działania dyrektora naszego dyrektora, którego wybraliśmy, powołaliśmy na to stanowisko, tylko dlatego, że był kompetentny. I nic się nie zmieniło w tym względzie. Ja tak to widzę. I teraz jeżeli ewentualnie, nie mówię tutaj o konkretnym nazwisku, jeżeli wydarzyłaby się sytuacja, że przegra Pani Dyrektor, to taki nauczyciel wraca, nie wiemy czy wróci bo na przykład dalej jest na zwolnieniu nie wiem tego, to będziemy w jakiś sposób, żeby zabezpieczyć ten konkretny etat. Jeżeli będą takie możliwości, aby to tak podzielić, żeby każdy mógł pracować, może coś się zmieni, zawsze tak powtarzam, może rozwiążemy problem z dowozami, z internatem spowoduje że większa ilość uczniów będzie i ta sytuacja się w jakiś sposób unormuje na kilka lat do przodu. Teraz przepraszam, ale ja już muszę wyjść, dalszą część poprowadzi Pan Wicestarosta

Zuzanna Jaskuła – Kierownik Wydziału EKS

Ja jeszcze chciałabym uzupełnić wypowiedź Pani Skarbnik, jeżeli chodzi o odprawy dla zwalnianych nauczycieli to będziemy występować o wzrost subwencji rzeczywiście z rezerwy taka możliwość jest. Natomiast proszę pamiętać, że nauczyciel zgodnie z obowiązującymi przepisami ma prawo złożyć wniosek o przeniesienie w stan nieczynny, przeniesienie w stan nieczynny nauczyciela to jest pozostawienie go w zatrudnieniu bez świadczenia pracy i wypłacanie mu przez 6 miesięcy wynagrodzenia zasadniczego bez odprawy wtedy. Koszty są jakby te same, ale niejednorazowa odprawa, a przez 6 miesięcy dostaje wynagrodzenie. O to już się nie możemy ubiegać.

Wicestarosta

Dobrze, to Starosta spróbował już w pewien sposób już spróbował podsumować. Tak jak Starosta powiedział na pewno w tej specyficznej sytuacji tutaj popieramy działania Pani Dyrektor. To też nie jest tak, bo tutaj w pewnym momencie padło sformułowanie, że Pani Dyrektor dostała polecenie dostosowania budżetu do subwencji oświatowej. Tak, tylko od razu założyliśmy, że będzie to praktycznie niemożliwe od razu. Są Powiaty gdzie subwencja oświatowa do dzisiaj wystarcza na utrzymanie oświaty, najbliższy za Odrą - Powiat Wołowski.

Zuzanna Jaskuła – Kierownik Wydziału EKS

Ale trzeba liczbę uczniów porównać.

Skarbnik

Tylko liczbę uczniów trzeba uzupełnić. Musimy wrócić do subwencji w związku z tym, że Pani Dyrektor, ponosi koszty jakby tych zwolnień, dlatego nie całość jest do uregulowania, tylko część. Natomiast przyszły rok niestety trzeba będzie zamykać subwencją, a ona może być jeszcze niższa.

Radny Kaczmarek

Nie zamkniemy, bo jest sytuacja geograficzna tak Gmina Miękinia ciąży w stronę Wrocławia, Gmina Udanin w stronę Legnicy, to co Pani Dyrektor powiedziała brak dojazdu.

Skarbnik

Ja chciałabym tylko zaznaczyć, że jeżeli nie zamkniemy to nie przyjmujemy budżetu.

Małgorzata Przesławska - Dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1

Chcę też deklaracji także od Państwa, powiem wprost gubię się troszeczkę, dlatego, że arkusz został zatwierdzony tak, 28 kwietnia, jak wiemy pisma napływały w między czasie, więc ten arkusz jest już zupełnie nieaktualny. Ja muszę ten arkusz zrobić na nowo, nie wiem już po raz który, chyba po raz piąty. Ja rozumiem, że wszystkie decyzje kadrowe one mogą być już nieważne, bo ja muszę zrobić zupełnie nowy arkusz. Tak, czyli wszystkie decyzje kadrowe, które podjęłam do dzisiaj one niektóre mogą być utrzymane, ale niektóre mogą ulec zmianie.

Wicestarosta

Decyzja należy do Pani Dyrektor.

Małgorzata Przesławska - Dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1

Ale ja tak to widzę. Dobrze rozumiem? Rozumiem, że niektóre decyzje kadrowe które podjęłam mogę utrzymać, a niektóre nie.

Wicestarosta

Tak jak mówił Pan Starosta w tym przypadku nie będziemy próbowali ingerować w działania Pani Dyrektor. Jeżeli Pani Dyrektor będzie oczekiwała pomocy, a będziemy mogli, nawet to co było powiedziane, nie tylko przez naszego radcę, ale znalezienie radcy siedzącego w prawie oświatowym. W tej sytuacji Pani Dyrektor nasze poparcie ma. Trzeba coś zrobić, bo atmosfera, sytuacja która dzisiaj jest nie jest normalną dla działania szkoły, dlatego chcemy pomóc.

Barbara Ryż

Bardzo się cieszymy, że jest ta pomoc i będzie, że nie zostaniemy sami, Pani Dyrektor oraz grono nauczycielskie.

Wicestarosta

W jakiś sposób myśmy do tego „doprowadzili”, bo sytuacja finansowa, która niestety bo od tego się zaczęło, nie zaczęło się od wyników w szkole, bo tutaj zastrzeżeń nie mamy. Ale niestety sytuacja finansowa która dzisiaj powoduje, że Powiat może mieć problemy takie, że nie będzie wstanie uchwalić budżetu przy oszczędnościowych progach, które narzucił Sejm ustawowo.

Skarbnik

Zmiana ustawy o finansach publicznych doprowadziła do tego, że trzeba zrobić porządek nie tylko w oświacie w całym systemie finansów publicznych, czyli nie dotyczy się tylko oświaty, tylko wszystkich działów.

Małgorzata Przesławska - Dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1

Pani Skarbnik, podsumuję jedno, subwencja jest za niska.

Skarbnik

Też jestem tego zdania.

Wicestarosta

Nie ulega wątpliwości, ale na to wpływu nie mamy.

Skarbnik

Najgorsze jest to, że subwencja jest za niska i kontrole, które zaczynają wkraczać do powiatów, do gmin doprowadzają do tego, że jeszcze zabierają.

Radny Kaczmarek

Także mniej liczne oddziały służą jakości nauczania.

Barbara Ryż

Jakości tak, ale nie służy finansom.

Zuzanna Jaskuła – Kierownik Wydziału EKS

A jakość kosztuje Panie radny.

Radny Kaczmarek

To Pani Dyrektor musi kasę z Ministerstwa przyciągnąć.

Zuzanna Jaskuła – Kierownik Wydziału EKS

Ale na takie rzeczy nie ma.

Skarbnik

Ja tu jeszcze raz chciałabym podkreślić, żeby to nie był taki obraz, że Powiat jakoś tam padnie, sytuacja Powiatu nie jest zła, natomiast nie mam takich możliwości.

Marzena Szmigulan

Wszyscy rozumiemy, że jest taka sytuacja, że jest mniejszy uczniów, mniej pieniędzy, że będą zwolnienia tylko nam chodzi o formę tych zwolnień.

Wicestarosta

W tych działaniach Pani Dyrektor ma nasze poparcie na ile będziemy mogli pomóc jako Zarząd pomożemy. Dziękuję bardzo za dzisiejsze spotkanie. Członków Zarządu zapraszam do gabinetu Pana Starosty na dalszą część posiedzenia Zarządu Powiatu.

Po przerwie.

Wicestarosta przedstawił porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Podjęcie uchwały Zarządu Powiatu w sprawie:

- przyjęcia zasad rozpatrywania wniosków o dofinansowanie ze środków PFRON w 2014 roku w ramach modułu I i II pilotażowego programu „Aktywny samorząd”
- 4. Przyjęcie stanowiska w sprawie:
 - wniosku Gminy Miękinia dot. użyczenia niewielkich powierzchniowo części terenów zieleni położonych w pasach dróg powiatowych na urządzenie i ich utrzymanie,
 - zaakceptowania zestawienia dot. wykonywania powierzchniowych utrwaleń nawierzchni asfaltowych i ścinki poboczy na drogach powiatowych na terenie poszczególnych gmin.
- 5. Sprawy różne.

Skarbnik

Zaproponowała wprowadzenie do porządku projekt uchwały Zarządu Powiatu w sprawie zmian w uchwale budżetowej Powiatu Średzkiego na rok 2014.

Wicestarosta

Zaproponował, aby wprowadzić do porządku projekt uchwały przyjęcia sprawozdania finansowego Powiatu Średzkiego za 2013 rok oraz sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu za 2013 rok, oraz odwołania członka Zarządu Powiatu w Środzie Śląskiej Czesława Kaczmarka.

Za przyjęciem porządku wraz ze zmianami członkowie Zarządu Powiatu głosowali:

ZA – 4 P – 0 W - 0

Ad. 3/Podjęcie uchwały Zarządu Powiatu w sprawie:

- przyjęcia zasad rozpatrywania wniosków o dofinansowanie ze środków PFRON w 2014 roku w ramach modułu I i II pilotażowego programu „Aktywny samorząd”

Za podjęciem powyższej uchwały członkowie Zarządu Powiatu głosowali:

ZA – 4 P – 0 W – 0

- zmian w uchwale budżetowej Powiatu Średzkiego na rok 2014.

Skarbnik

Omówiła uchwałę.

Za podjęciem powyższej uchwały członkowie Zarządu Powiatu głosowali:

ZA – 4 P – 0 W – 0

Ad.4/ Zaopiniowanie uchwał Rady Powiatu w sprawie:

- zmian w uchwale budżetowej Powiatu Średzkiego na rok 2014.

Skarbnik

Przedstawiła projekt uchwały.

Za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały członkowie Zarządu Powiatu głosowali:

ZA – 4 P – 0 W – 0

- przyjęcia sprawozdania finansowego Powiatu Średzkiego za 2013 rok oraz sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu za 2013 rok,

Za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały członkowie Zarządu Powiatu głosowali:

ZA – 4 P – 0 W – 0

- odwołania członka Zarządu Powiatu w Środzie Śląskiej Czesława Kaczmarka.

Za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały członkowie Zarządu Powiatu głosowali:

ZA – 4 P – 0 W – 0

Ad. 5/ Przyjęcie stanowiska w sprawie:

- wniosku Gminy Miękinia dot. użyczenia niewielkich powierzchniowo części terenów zieleni położonych w pasach dróg powiatowych na urządzenie i ich utrzymanie,

Wicestarosta

Zaproponował, aby wyrazić zgodę na użyczenie Gminie Miękinia na okres 3 lat niewielkich powierzchniowo części terenów zieleni położonych w pasach dróg powiatowych na urządzenie i ich utrzymanie dla polepszenia wyglądu i estetyki tych miejsc, tj.

- Lutynia, teren zieleni przy ul. Kościuszki o pow. ok. 50 m² działka nr 83 – droga powiatowa nr 1606D,
- Miękinia, teren zieleni przy skrzyżowaniu ul. Lipowej i Kościuszki pow. 400 m² działka nr 334/4 droga powiatowa nr 2056D oraz teren zieleni przy ul. Kościuszki o pow. ok. 600 m² działka nr 224/3 droga powiatowa nr 2056D

Za przyjęciem powyższego stanowiska członkowie Zarządu Powiatu głosowali:

ZA – 4 P - 0 W – 0

- zaakceptowania zestawienia dot. wykonywania powierzchniowych utrwaleń nawierzchni asfaltowych i ścinki poboczy na drogach powiatowych na terenie poszczególnych gmin.

Salę opuścił radny Józef Chabraszewski

Obecnych 3 członków Zarządu.

Do sali wszedł Starosta

Obecnych 4 członków Zarządu Powiatu.

Wicestarosta

Zaproponował, aby przyjąć powyższe zestawienie w następującej formie:

- Gmina Udanin: odcinek Pielaszkowice – Gościszów,
- Gmina Kostomłoty: odcinek Jakubkowice – Samsonowice - wybrane odcinki
- Gmina Środa Śląska: odcinek Ciechów – Bukówek i odcinek w pobliżu leśnictwa Lisiny,
- Gmina Miękinia: odcinek Kadłub - Miękinia.

Łączna szacunkowa wartość wykonania powierzchniówek i ścinki poboczy to 561 000,00 zł.

Po oszczędnościach poprzetragowych wykonane zostaną dodatkowe odcinki uzgodnione z Gminami.

Za przyjęciem powyższego zestawienia członkowie Zarządu Powiatu głosowali:

ZA – 4 P – 0 W – 0

Ad. 5/ Sprawy różne.

Nikt nie wyraził chęci zabrania głosu.

W związku z wyczerpaniem porządku Starosta zamknął posiedzenie Zarządu.

Protokół sporządziła

(-)

Maria Pstrowska

PODPISY:

Sebastian Burdzy.....(-).....

Mieczysław Kudryński(-).....

Czesław Kaczmarek.....(-).....

Grzegorz Pierzchalski(-).....

Józef Chabraszewski(-).....

Janina Gawlik(-).....

Mariusz Żałobniak.....(-).....